

Sygn. akt IV Ca 795/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Barbara Kamińska (spr.)

Sędziowie SO Joanna Świerczakowska

SO Renata Wanecka

Protokolant sekr. sądowy Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 grudnia 2015 r. w P.

sprawy z powództwa **(...) S.A. w Ł.**

przeciwko **(...) Szpitalowi Wojewódzkiemu w C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 17 czerwca 2015 r.

sygn. akt I C 355/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz (...) S.A. w Ł. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 795/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. na rzecz powoda M. S.A. w Ł. kwotę 24.911,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2014 r. do dnia zapłaty (punkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.663 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej:

W dniu 16 października 2013 r. (...) Szpital Wojewódzki w C. zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę nr (...) na wykonanie usługi polegającej na dostawie gazów medycznych. Zgodnie z umową pozwany zobowiązał się płacić za wykonanie usługi w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury. Umowa obowiązywała przez okres 1 roku od dnia jej zawarcia. W § 9 ust. 1 strony postanowiły, iż czynność prawna wykonawcy, tj. (...), mająca na celu zmianę wierzyciela zamawiającego, tj. Szpitala, wymaga zgody podmiotu, który zamawiającego utworzył w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia

2011 r. o działalności leczniczej. Przyjęcie poręczenia za zobowiązania Szpitala wymaga dodatkowo, pod rygorem nieważności, zgody zamawiającego wyrażonej na piśmie.

(...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą m. in. w zakresie zarządzania wierzytelnościami innych podmiotów, w tym restrukturyzacji i finansowania zobowiązań jednostek służby zdrowia, dokonując analizy ich sytuacji finansowej oraz zabezpieczając ich płatności. W dniu 17 marca 2014 r. (...) S.A. zawarł z (...) sp. z (...). umowę gwarancyjną, na mocy której spółka (...) zobowiązała się do odzyskania przysługujących kontrahentowi wierzytelności od wskazanych w załączniku podmiotów, w tym od (...) Szpitala Wojewódzkiego w C.. Na mocy tej umowy powódka poręczyła istniejące i niewymagalne, jak również przyszłe zobowiązania wymienionych w załączniku nr 1 do umowy szpitali, w tym również pozwanego. Poręczenie obejmowało zobowiązanie pozwanego z tytułu należności głównej wraz z odsetkami.

Za brak zapłaty przez dłużnika (Szpitala) w określonym umową gwarancyjną terminie odpowiedzialność ponosiła spółka (...). Spółka mogła się zwolnić od odpowiedzialności i obowiązku naprawienia szkody kontrahenta w związku z brakiem zapłaty przez dłużnika w uzgodnionym z powodem terminie poprzez zapłatę równowartości zobowiązań dłużnika na dzień faktycznej płatności spółce (...). W przypadku dokonania przez spółkę zapłaty równowartości zobowiązań dłużnika na rzecz kontrahenta (...) S.A. uzyskałaby roszczenie względem dłużnika o zwrot zapłaty równowartości zobowiązań dłużnika. Umowa zarządzania płynnością dotyczyła szeregu wierzytelności przysługujących (...) sp. z (...). od dłużników, w tym (...) Szpitala Wojewódzkiego w C.. Na mocy umowy (...) S.A. uzyskała pełnomocnictwo do dochodzenia roszczeń w imieniu swojego kontrahenta.

(...) Szpital Wojewódzki w C. został zawiadomiony przez (...) S.A. o zawarciu umowy gwarancyjnej, na mocy której (...) sp. z (...) upoważniła M. do jej reprezentowania i podejmowania w jej imieniu wszelkich czynności zmierzających do spłaty zadłużenia przez (...) Szpital Wojewódzki w C.. Na podstawie umowy gwarancyjnej z dnia 17 marca 2014 r. powódka spłaciła za pozwanego jego zobowiązania względem (...) sp. z (...), a tym samym uzyskała roszczenie do dłużnika o zwrot równowartości spłaconej kwoty. O zawarciu umowy poręczenia oraz poręczeniu zobowiązań Szpital został poinformowany osobnym pismem.

Pozwany w ramach prowadzonej działalności zamawiał u (...) sp. z (...) produkty, za które wystawiono faktury:

- (...) z dnia 30 listopada 2013 r. na kwotę 7337,52 zł z terminem wymagalności 30 grudnia 2013 r.,
- (...) z dnia 3 grudnia 2013 r. na kwotę 362,88 zł z terminem wymagalności 2 stycznia 2014 r.,
- (...) z dnia 31 grudnia 2013 r. na kwotę 6037,20 zł z terminem wymagalności 30 stycznia 2014 r.,
- (...) z dnia 3 stycznia 2014 r. na kwotę 374,98 zł z terminem wymagalności 2 lutego 2014 r.,
- (...) z dnia 6 lutego 2014 r. na kwotę 374,98 zł z terminem wymagalności 8 marca 2014 r.,
- (...) z dnia 31 stycznia 2014 r. na kwotę 7151,76 zł z terminem wymagalności 12 marca 2014 r.,
- (...) z dnia 31 stycznia 2014 r. na kwotę 961,20 zł z terminem wymagalności 12 marca 2014 r.

Pomimo prowadzonych przez powoda negocjacji z pozwanym, Szpital nie spłacił zobowiązania w stosunku do kontrahenta. W związku z tym powód zapłacił (...) sp. z (...). równowartość zobowiązania Szpitala w dniu 1 kwietnia 2014 r. O dokonanej płatności powód poinformował pozwanego i równocześnie wezwał go do dobrowolnej spłaty należności.

W wyniku przedmiotowej zapłaty powód wstąpił w prawa zaspokojonego wierzyciela, na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c., do wysokości dokonanej zapłaty. Z tym też dniem powód nabył prawo do naliczania odsetek za zwłokę. Z tego tytułu powód nabył prawo do kwoty 22600,52 zł tytułem należności głównej i 2311,29 zł tytułem należnych odsetek ustawowych wyliczonych na dzień 18 listopada 2014 r.

Pismem z dnia 27 października 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty należności dochodzonej niniejszym pozwem. Do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie spełnił świadczenia.

Dokonując oceny prawnej, Sąd Rejonowy wskazał, że fakt istnienia i wysokość wierzytelności związanej ze współpracą pomiędzy (...) sp. z (...) z siedzibą w W. a (...) Szpitalem Wojewódzkim w C. jest bezsporny. Pozwany Szpital nie kwestionował ani wysokości swojego zobowiązania, ani faktu jego zapłaty przez (...) S.A.

Powoda i (...) sp. z oo. łączyła umowa gwarancyjna należąca do kategorii umów nienazwanych, których możliwość zawierania wynika z art. 353¹ k.c. wprowadzającego do regulacji prawnej zasadę swobody umów. Jak wskazał Sąd cechą umowy gwarancyjnej jest to, że gwarant przyjmuje w niej ryzyko związane z realizacją bądź niepowodzeniem określonego w umowie przedsięwzięcia. Jej istotą jest zatem gwarancja, że gwarant wykona zobowiązanie gdyby dłużnik główny go nie wykonał. W takim przypadku gwarant wejdzie w miejsce beneficjenta umowy gwarancyjnej i będzie mógł skutecznie wystąpić z roszczeniem względem dłużnika głównego. Jest ona zobowiązaniem samodzielnym, niezależnym od umowy zawartej między dłużnikiem a beneficjentem gwarancji. Obowiązek zapłaty gwaranta aktualizuje się z chwilą naruszenia warunków umowy przez dłużnika, a zatem w przypadku braku zapłaty w terminie przewidzianym w umowie.

W niniejszej sprawie obie strony zobowiązania - (...) Spółka Akcyjna w (...) sp. z oo. z siedzibą w W. zrealizowały postanowienia łączącej ich umowy gwarancji. Strony ustaliły bowiem, iż podstawowym obowiązkiem powoda jest podjęcie działań w celu odzyskania wierzytelności, a dopiero na wypadek gdyby nie udało się mu doprowadzić do dobrowolnego wykonania zobowiązania przez dłużnika, aktualizował się obowiązek powodowej spółki do zapłaty należności. Umowa przewidywała wynagrodzenie dla (...) Spółki Akcyjnej w Ł., również w sytuacji odstąpienia wierzyciela od dochodzenia należności od pozwanego. Z okoliczności sprawy wynika, że powód – zgodnie z warunkami ww. umowy w pierwszej kolejności podjął działania w imieniu (...) sp. z (...) zmierzające do odzyskania wierzytelności (bezsukcesywnie), a następnie dokonał spłaty wierzytelności na rzecz beneficjenta umowy gwarancji (zapłata nastąpiła po upływie terminu wymagalności faktur i po wezwaniu szpitala do zapłaty zobowiązania). Bezsporna jest również okoliczność, iż (...) sp. z (...) wypłaciła powodowi należne mu wynagrodzenie. Było ono płatne przed terminem spłaty wierzytelności przez powoda.

Sąd Rejonowy uznał, że powód posiada legitymację czynną do wytoczenia powództwa, gdyż spełnił świadczenie z tytułu zobowiązań pozwanego szpitala zgodnie z umową gwarancyjną, wskutek czego na podstawie art. 518 § 1 k.c. wstąpił w prawa wierzyciela pozwanego do wysokości zapłaty.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę. Jak wyjaśnił, nie zamieścił w treści wyroku odrębnego punktu odnośnie oddalenia wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty, mając na uwadze stanowisko wyrażane w doktrynie. Odmowa rozłożenia świadczenia na raty albo wyznaczenia terminu do spełnienia świadczenia nie wymaga odrębnego orzeczenia w sentencji wyroku, lecz powinna być umotywowana w uzasadnieniu.

Sąd natomiast nie uznał za zasadne rozłożenie zasądzonej należności na raty. Możliwość taka wynika z art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przesłanką do rozłożenia świadczenia na raty jest pozytywna prognoza odnośnie spłaty. W niniejszej sprawie Szpital nie przedstawił żadnego planu zrationalizowania działalności leczniczej i nie daje rękojmi poprawy swojej sytuacji finansowej na tyle, aby możliwe było regulowanie w terminie płatności. Fakt prowadzenia przez pozwanego działalności o charakterze publicznym, która nie jest oparta o zysk, nie jest jednoznaczny z tym, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w art. 320 k.p.c. Ponadto Sąd wskazał, iż od chwili wytoczenia powództwa pozwany nie zapłacił nawet w części należności dochodzonych pozwem. Taka postawa pozwanego również wskazuje na to, że należność rozłożona na zadeklarowane przez pozwanego raty nie będzie przez niego spłacana w przyszłości w ratach. W tej sytuacji, ze względu na dotychczasową postawę pozwanego, Sąd uznał za niecelowe rozłożenie należności na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 320 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, iż w przypadku pozwanego nie zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty,
- 2) przepisów prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie zasady kierowania się dobrem ogółu, troski o życie i zdrowie ludzi – pacjentów szpitala.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniosku o rozłożenie należności na raty, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie z dnia 23 grudnia 2015 r., które wpłynęło do Sądu w dniu 30 grudnia 2015 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na bezpodstawność żądań powoda, który naruszył zakaz określony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej przewidujący zakaz zmiany wierzyciela podmiotu leczniczego, co czyni czynności powoda nieważnymi w świetle ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego. W tym zakresie powód powołał się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 788/14 oraz z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, w których Sąd ten uznał umowy poręczenia i zarządzania wierzytelnościami za naruszające art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, a tym samym – zgodnie z art. 54 ust. 6 ww. ustawy – za nieważne. Pozwany podkreślił, że powód nigdy nie uzyskał zgody na swoje działania ani ze strony pozwanego, ani tym bardziej ze strony organu założycielskiego (...) Szpitala Wojewódzkiego w C..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd I instancji, uznając je za własne. Sąd ten ustalił bowiem istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonych dowodach, a na ich podstawie wyciągnął prawidłowe wnioski, odpowiednio je uzasadniając.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do treści pisma procesowego pozwanego, które wpłynęło do Sądu w dniu rozprawy apelacyjnej, tj. 30 grudnia 2015 r. Pozwany, powołał się w nim na dyspozycję art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, z którego wynika obowiązek uzyskania zgody podmiotu, który założył samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej na dokonanie każdej czynności, która może doprowadzić do przejścia wierzytelności przysługującej wobec samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej na inny podmiot. Skarżący wskazał na nieważność umowy gwarancyjnej zawartej między powodem a (...) sp. z (...), zaś jako przyczynę nieważności podał brak zgody, o której mowa w wyżej wskazanym przepisie. W okolicznościach niniejszej sprawy zarzut ten nie mógł jednak odnieść pozytywnego skutku. Ustawodawca w art. 378 § 1 k.p.c. wprowadził zasadę rozpoznawania sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach apelacji. W orzecznictwie podnosi się, że przez granice apelacji należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może i powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, granice zaskarżenia, a także granice kognicji sądu apelacyjnego. W tak zakreślonych granicach apelacji mieści się rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy niezależnie od postawionych zarzutów. Natomiast w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14). Rozpoznawanie sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno

zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, ale też nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W przedmiotowej sprawie uwzględnienie zarzutu naruszenia prawa materialnego wskazywanego w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2015 r. stanowiłoby niejako naruszenie zasady wyrażonej w art. 378 § 1 k.p.c. Dotychczas prezentowane przez pozwanego stanowisko w sprawie sprowadzało się bowiem w zasadzie do wykazania konieczności zastosowania regulacji z art. 320 k.p.c., a więc rozłożenia należności przysługującej powodowi na raty. Pozwany w toku postępowania w sprawie, aż do momentu wniesienia pisma z dnia 30 grudnia 2015 r., nie kwestionował istnienia, ani wysokości swojego zobowiązania wobec powoda. Nie wskazywał też, aby umowa gwarancyjna zawarta między powodem a (...) sp. z (...). naruszała jakiegokolwiek przepisy prawa. Wprawdzie w polskim systemie prawnym nie ma obowiązku powoływania się przez strony procesu na konkretne przepisy prawa, a ustawodawca obliguje jedynie strony do przytaczania okoliczności faktycznych sprawy, niemniej jednak pozwany już w toku postępowania przed Sądem I instancji mógł wskazać, że w jego ocenie powodowi nie jest należna zapłata kwoty dochodzonej pozwem. Tymczasem dość bierna postawa strony pozwanej, sprowadzająca się w istocie do dążenia do rozłożenia przez Sąd zasądzonej kwoty na raty, przy jednoczesnym uznaniu powództwa, spowodowała niekorzystne skutki procesowe dla pozwanego. Nie uszło też uwadze Sądu, iż formułując wnioski apelacyjne (dotyczące zmiany bądź uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania) pozwany wyraźnie dążył do rozłożenia zasądzonej należności na raty, wnioski te nie miały natomiast na celu oddalenia powództwa jako bezzasadnego. Patrząc więc przez pryzmat tych wniosków i konsekwentnie popieranego zarówno przed Sądem I instancji, jak i w samej apelacji stanowiska strony pozwanej, zarzut podniesiony w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2015 r. należało potraktować jako spóźniony. Pozwany, zarzucając nieważność umowy gwarancyjnej, nie wskazał żadnych nowych okoliczności w sprawie, nie wykazał też, aby na zarzut ten nie mógł powołać się na wcześniejszym etapie postępowania. Wszak przepis art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej nie jest przepisem nowym (wszedł w życie 1 lipca 2011 r.). Brak było więc przeszkód, aby przedmiotowy zarzut podnieść już przed Sądem Rejonowym.

Niezależnie od powyższego należy odnieść się do zarzutów sformułowanych w treści apelacji, tj. naruszenia art. 320 k.p.c. oraz art. 5 k.c. Pierwszy z wymienionych przepisów umożliwia sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia. Przepis ten stosowany jest zatem przez sąd jedynie fakultatywnie, po rozważeniu okoliczności powoływanych przez stronę, chcącą skorzystać z tej instytucji. W judykaturze podnosi się, że przepis art. 320 k.p.c. określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Mimo umiejscowienia go wśród przepisów postępowania, ma on charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., II CSK 383/14). Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być jednak stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 września 2014 r., I ACa 290/14).

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom, Sąd I instancji trafnie przyjął, że fakt prowadzenia przez pozwanego działalności o charakterze publicznym, nieopartej o zysk, nie jest jednoznaczny z tym, iż w sprawie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w art. 320 k.p.c. Sąd miał uzasadnione podstawy, aby wysnuć wniosek, że rozłożenie należności na raty nie spowoduje, iż pozwany będzie je regularnie uiszczał, o czym świadczy jego dotychczasowa postawa, tj. brak spłaty choćby części należności. W ocenie Sądu Okręgowego ani rola, jaką pełni pozwany, będący zakładem opieki zdrowotnej udzielającym świadczeń zdrowotnych, ani też jego trudna sytuacja majątkowa spowodowana w pewnym stopniu niewystarczającymi środkami finansowymi przyznawanymi z Narodowego Funduszu Zdrowia, nie mogą stanowić szczególnie uzasadnionych przypadków w rozumieniu art. 320 k.p.c. Pozwany, mimo że jest podmiotem prowadzącym działalność leczniczą, winien uwzględniać w swych działaniach obowiązek regulowania długów. Jak wskazał sam pozwany w roku 2015 doszło do pogłębienia finansowego kryzysu Szpitala, a wymagalne zadłużenie osiągnęło wysokość 39 milionów złotych. Przy czym pozwany nie przedstawił nawet ogólnego planu działań pozwalających na spłatę wymagalnych roszczeń wierzycieli. Z tego względu, w

przekonaniu Sądu, rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, nie uwzględniałoby słusznych interesów strony powodowej, która de facto spłaciła dług Szpitala wobec pierwotnego wierzyciela. Rozłożenie zasądzonych świadczeń na raty jest racjonalne bowiem wtedy, gdy dłużnik wykaże, że będzie dysponować środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił w tym względzie żadnych rzeczowych twierdzeń faktycznych i dowodów. Wskazał jedynie, iż co miesiąc otrzymuje regularne wpływy z NFZ (które – jak sam twierdzi – są niewystarczające na pokrycie wszystkich zobowiązań) oraz co pewien czas otrzymuje „pewne wpływy” z NFZ za tzw. „nadwykonania”, z tym że nie podał, jakiej wysokości są to kwoty i z jaką częstotliwością je otrzymuje. Na podstawie takich twierdzeń nie sposób uznać, że rozłożenie należności na raty spełniałoby swój cel i przyczyniło się do spłaty zadłużenia. Zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. należało więc uznać za chybiony.

Niezasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 5 k.c. Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 555/14). W przedmiotowej sprawie Sąd nie widzi podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na treść art. 5 k.c.

Pomijając jednak powyższe, wskazać należy, że w judykaturze prezentowane są odmienne stanowiska co do możliwości stosowania jednocześnie art. 320 k.p.c. i art. 5 k.c. Z jednej strony wskazuje się, że przepis art. 320 k.p.c., w zakresie objętym jego hipotezą, wyłącza stosowanie art. 5 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 20/06). Z drugiej zaś przyjmuje się, że co do zasady art. 320 k.p.c. nie wyłącza stosowania art. 5 k.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., III CK 129/04). Sąd Okręgowy podziela pierwszy z ww. poglądów. Apelujący, stawiając zarówno zarzut naruszenia art. 320 k.p.c., jak i art. 5 k.c. wnosi wyłącznie o zmianę orzeczenia poprzez rozłożenie zasądzonej od niego kwoty na raty. W tym zakresie, zdaniem Sądu, przepis art. 320 k.p.c. wyłącza stosowanie art. 5 k.c., albowiem w sposób samodzielny i wyczerpujący reguluje to zagadnienie. Warto wspomnieć, iż stanowisko to znajduje poparcie w orzecznictwie sądów powszechnych, w tym Sądu Apelacyjnego w Łodzi (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 czerwca 2015 r., I ACa 1840/14).

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy, dzieląc ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.

O kosztach Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wysokość kosztów zastępstwa prawnego przysługujących powodowi Sąd ustalił w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.